

Sygn. akt IV CSK 600/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Karol Weitz

w sprawie z wniosku B. B.
przy uczestnictwie M. B.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w O.
z dnia 29 maja 2015 r.,

**1) uchyla zaskarżone postanowienie w pkt I podp. 3, 4, 7, 8
oraz w pkt II, pkt III i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu
w O. do ponownego rozpoznania,**

2) oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w O. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie B. B. i uczestnika M. B. wchodzi ruchomości o wartości 25 335,95 zł, środki na funduszu emerytalnym w wysokości 17 569,56 zł, wartość kapitału własnego w spółce M. wynosząca 1 110 852,50 zł, wartość wypracowanego przez tę spółkę zysku w kwocie 103 531,15 zł. Ustalił wartość nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w kwocie 176 400 zł. Dokonał podziału majątku w ten sposób, że przyznał wnioskodawczynie ruchomości o wartości 29 229,01 zł, a uczestnikowi składniki majątku o wartości 1 228 780, 10 zł. Ustalił wartość majątku wspólnego na kwotę 1 257 289 zł. Zasadził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie z tytułu wyrównania jej udziałów kwotę 687 615,49 zł, rozkładając jej płatność na dwie raty. Nakazał wnioskodawczynie wydanie uczestnikowi oznaczonych ruchomości po zapłacie pierwszej raty.

Podstawą postanowienia były następujące ustalenia.

Strony zawarły związek małżeński w 1989 r. Pozostawały w ustroju wspólności ustawowej, która ustała na skutek rozwiązania małżeństwa przez rozwód z dniem 28 czerwca 2007 r. W 1994 r. uczestnik zawarł z bratem K. B. umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą M. z siedzibą w N. z kapitałem zakładowym 50.000.000 starych zł. Zgodnie z umową spółki uczestnikowi przypadło 60 udziałów po 500.000 starych zł o łącznej wartości 30.000.000 starych zł, a K. B. 40 udziałów po 500.000 starych zł o łącznej wartości 20.000.000 starych zł. Uczestnik bez wiedzy i zgody wnioskodawczynie pokrył wszystkie udziały w spółce, w tym udziały K. B., ze środków finansowych pochodzących z majątku wspólnego małżonków. Aktualnie K. B. posiada 40 udziałów w spółce o łącznej wartości 176 400 zł, zaś uczestnik 60 udziałów o wartości 264 600 zł. Jest to również aktualna wartość bilansowa kapitału własnego spółki M., która łącznie wynosi 441 000 zł. Zaktualizowana na dzień orzekania wartość przedsiębiorstwa spółki M. według stanu na dzień rozwiązania małżeństwa stron wynosi zgodnie z opinią biegłego C. K., która została zaakceptowana przez strony bez zastrzeżeń 2 196 589,54 zł, z

czego kapitał własny wynosi 1 851 420, 92 zł. Wycena została dokonana metodą skorygowanych aktywów netto, aby uzyskać wartość rynkową przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy przyjął że w skład majątku wspólnego stron wchodzi aktualna wartość udziałów uczestnika w spółce M., nabytych w całości ze środków stanowiących majątek wspólny stron. Odpowiada ona opisanej w opinii biegłego pozycji „kapitał własny”, gdyż ta bilansowa wartość reprezentuje wartość udziałów w spółce, a więc tę część pasywów zaangażowanych w spółkę przez wspólników, która finansuje część jej majątku tj. aktywów. Przy uwzględnieniu łącznej wartości bilansowej wynoszącej 1 851 420,92 zł podziałowi podlegało 60% tej kwoty, tj. 1 110 852, 50 zł. Realizując obowiązek dokonania z urzędu rozliczenia nakładów z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestnika Sąd Rejonowy uznał, że nakład taki stanowiło sfinansowanie przez uczestnika ze środków pochodzących z majątku wspólnego, bez zgody wnioskodawczym, udziałów w spółce M. przysługujących jego bratu. W chwili dokonania nakładu była to nominalna kwota 20.000.000 starych złotych, która podlega waloryzacji z uwagi na zmianę siły nabywczej pieniądza oraz zmianę wartości nominalnej nakładu od chwili jego dokonania w 1994 r. W ocenie Sądu Rejonowego aktualnie wartość tę odzwierciedla kwota nominalna wysokości udziałów K. B. w wysokości 176 400 zł, stanowiąca jednocześnie wartość bilansową jego udziałów.

Uwzględniając żądanie wnioskodawczym o rozliczenie zysku spółki M. w pierwszym półroczu 2007 i w 2007 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że mimo, iż wspólnicy w tym okresie nie podjęli uchwał co do zysku, co mogło być spowodowane chęcią pominięcia wnioskodawczym przy ewentualnym rozliczeniu stron, to skoro udziały uczestnika w spółce zostały nabyte ze środków pochodzących z majątku wspólnego, zysk równy tym udziałom wchodzi w skład majątku wspólnego. Zysk ten wyniósł na dzień 31 grudnia 2006 r. 117 551,93 zł, a na 30 czerwca 2007 r. 55 000 zł.

W apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego uczestnik podniósł zarzuty naruszenia art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. przez nieustalenie, czy w skład majątku wspólnego wchodzi 60 udziałów w spółce M. i nie rozstrzygnięcie co do ich podziału, przez błędne ustalenie wartości majątku, przyznanie uczestnikom

przedmiotów nie wchodzących w skład majątku wspólnego oraz ustalenie, że w jego skład wchodzi część kapitału spółki. Zarzucił naruszenie art. 567 § 1 k.p.c. oraz art. 33 k.r.o. przez przyjęcie, że w skład majątku osobistego uczestnika wchodzi prawa majątkowe jego i brata i w konsekwencji błędne określenie wartości nakładu z majątku wspólnego na jego majątek osobisty. Zakwestionował ustalenie, że uczestnik jest w stanie dokonać spłaty na warunkach określonych przez Sąd Rejonowy.

Rozważając zarzuty apelacji Sąd Okręgowy w O. podzielił stanowisko skarżącego, że nabył on ze środków majątku wspólnego nie 60% kapitału spółki lecz 60 udziałów w spółce M., które weszły w skład majątku wspólnego. Wartość tych udziałów, przy niekwestionowanym w apelacji ustaleniu wartości kapitału własnego spółki na kwotę 1 851 420,92 zł wynosi 1 110 840 zł. Podtrzymał jednocześnie ustalenie Sądu pierwszej instancji, że wszystkie udziały w spółce M., w tym należące do K. B., zostały nabyte ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Jednak odmiennie niż Sąd Rejonowy zakwalifikował kwotę, którą sfinansowano udziały brata uczestnika w spółce jako wierzytelność byłych małżonków w stosunku do K. B. Wartość wierzytelności określił nominalnie z uwagi na związanie zasadą *reformiotionis in peius*. Wierzytelność przyznał uczestnikowi, który w przeciwieństwie do wnioskodawczym nie oponował przeciwko temu. Określił udziały stron w majątku wspólnym na kwotę 665 072,75 zł z uwzględnieniem wartości ruchomości i środków na funduszu emerytalnym zgromadzonych przez wnioskodawczynię w kwocie 29 169,91 zł. Uznał, że zysk spółki M. za rok 2006 i drugi kwartał 2007 r. przeznaczony przez wspólników na działalność spółki wpłynął na ostateczne określenie jej wartości, nie może być więc dodatkowo być rozliczny pomiędzy byłymi małżonkami. Odnosząc się do zarzutu nadmiernego obciążenia uczestnika wysoką pierwszą ratą dopłaty Sąd Okręgowy wyraził przekonanie, że nie ma podstaw do zmiany orzeczenia w tym zakresie z uwagi na to, że uczestnik od lat dysponuje najwartościowszymi składnikami majątku wspólnego, postępowanie toczyło się mimo niespornego składu majątku wspólnego przez osiem lat, co dawało mu czas na przygotowanie środków na dokonanie dopłaty.

W konsekwencji tego zmienił zaskarżone przez uczestnika postanowienie Sądu Rejonowego w omówionym zakresie w ten sposób, że: ustalił, iż w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodzi 60 udziałów w spółce M. o wartości 1 110 840 zł oraz wierzytelność wobec K. B. z tytułu nakładu z ich majątku wspólnego na nabycie 40 udziałów w spółce M. o wartości 176 400 zł, przyznał uczestnikowi na własność 60 udziałów w spółce M. oraz i wierzytelność w stosunku do K. B., ustalił wartość majątku wspólnego na łączną kwotę 1 300 975, 60 zł i zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 635 902, 90 zł tytułem dopłaty, płatną w dwóch ratach w kwocie 400 000 zł - do 5 czerwca 2015 r. i w kwocie 235 902,90 zł - do 5 czerwca 2017 r. Oddalił dalej idącą apelację.

W skardze kasacyjnej zaskarżającej postanowienie Sądu Okręgowego w części ustalającej, że w skład majątku wchodzi 60 udziałów w spółce o wartości w nim określonej oraz wierzytelność w stosunku do K. B., określającej wartość majątku wspólnego i zasądzającej dopłatę na rzecz wnioskodawczyni oraz oddalającej dalszą apelację (pkt II) uczestnik zarzucił naruszenie:

- art. 65 k.s.h. i art. 22 § 2 k.s.h. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, art. 151 § 4 k.s.h. przez błędną wykładnię i nie zastosowanie a w konsekwencji zastosowanie do ustalenia wartości udziałów w spółce z o.o reguł obowiązujących przy obliczaniu wartości udziału kapitałowego w przypadku wystąpienia ze spółki osobowej,
- art. 353 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 31, 32 i 33 k.r.o. w zw. z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. przez błędne przyjęcie, że w sprawie istnieje wierzytelność uczestników względem K. B., zaliczenie jej do majątku wspólnego, błędne określenie tego majątku i jego wartości oraz błędne zasądzenie dopłaty,
- art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nierozpoznananiu wszystkich zarzutów apelacyjnych w szczególności brak odniesienia się co do tego, jakie kryteria powinny mieć zastosowanie przy wycenie wartości udziałów, a na wypadek nie podzielenia tych zarzutów
- naruszenie art. 684 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. polegające na błędnym przyjęciu, że wierzytelność wchodząca w skład majątku wspólnego powinna

przypadać uczestnikowi, a nie wnioskodawczyni i uczestnikowi po 1/2 cz., a wówczas zbędne byłoby określenie jej wartości, które nie jest wiążące dla wierzycieli ani dla dłużnika.

Wnosił o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie zachodzi naruszenie powołanych w podstawie skargi kasacyjnej przepisów postępowania. Twierdzenie skarżącego o nierozpoznaniu zarzutów jego apelacji przez „brak stanowiska Sadu drugiej instancji w odniesieniu do kluczowego zarzutu apelacji w zakresie oceny tego, jakie należy przyjąć kryteria przy wycenie wartości udziałów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która to argumentacja znalazła się na stronach 7 do 10 apelacji” nie precyzuje zarzucanego uchybienia w sposób umożliwiający dokonanie jego kontroli kasacyjnej, odsyłając w miejsce tego Sąd Najwyższy do poszukiwania jego istoty i uzasadnienia w treści apelacji.

Wbrew ocenie skarżącego przytoczone pisemne motywy zaskarżonego postanowienia nie nasuwają wątpliwości odnośnie do przyjętych przez Sąd Okręgowy kryteriów wyceny wartości udziałów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W tym zakresie Sąd Okręgowy zaakceptował pogląd Sądu pierwszej instancji, który z powołaniem się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 9/08 (OSNC 2009 nr 4. poz. 54) przyjął, że wartość udziałów w spółce z o.o. wchodzących w skład majątku wspólnego małżonków ustala się według ceny rynkowej tych udziałów. Przyjęty przez powołanego w sprawie biegłego do spraw rachunkowości sposób jej wyliczenia w oparciu o kapitał własny spółki M., jak też wartość tego kapitału nie były przez uczestnika kwestionowane w apelacji.

Wynikiem błędnego odczytania uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego jest sformułowany przez skarżącego zarzut niewłaściwego zastosowania przepisów kodeksu spółek handlowych, które nie regulują rozliczeń między małżonkami, nienależących do stosunków spółki. Nie ma podstaw do przypisania Sądom orzekającym w sprawie stosowania przy obliczaniu wartości

udziałów wchodzących w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika reguł obowiązujących przy obliczaniu wartości udziału kapitałowego w przypadku wystąpienia ze spółki jawnej, odnośnie do których nie zajmowały one stanowiska. Wniosku takiego nie uzasadniają tezy cytowanej przez skarżącego uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 9/08, do której przy akceptacji Sądu Okręgowego odwołał się Sąd Rejonowy, wyraźnie odróżniającej zasady obowiązujące przy obliczaniu wartości udziału kapitałowego w przypadku wystąpienia ze spółki jawnej oraz ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

O zaliczaniu w ramach wspólności ustawowej do majątku wspólnego lub majątków osobistych przedmiotów majątkowych nabytych przed wejściem w życie ustawy zmieniającej kodeks rodzinny i opiekuńczy w dniu 20 stycznia 2005 r. (Dz. U. 2004 r. Nr 162, poz. 1691), zgodnie z jej art. 5 ust. 2 decydują dotychczasowe przepisy. Pomimo zmiany kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zasady kwalifikowania do dorobku lub majątku wspólnego przedmiotów nabytych w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub każdego z nich ze środków majątku wspólnego nie uległy zmianie (art. 32 § 1 k.r.o. w brzmieniu przed zmianą ustawy, któremu odpowiada obecnie art. 31 § 1 zd. 1 k.r.o).

Zasadnie zarzuca uczestnik postępowania naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 353 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 31, 32, 33 k.r.o. w brzmieniu sprzed 20 stycznia 2005 r. w zw. z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. polegające na błędnym przyjęciu, że w sprawie istnieje wierzytelność wnioskodawczym i uczestnika postępowania w stosunku do K. B., a w konsekwencji zaliczeniu jej w skład majątku wspólnego i przydzieleniu uczestnikowi.

Wierzytelnością jest prawo podmiotowe względne skuteczne między stronami stosunku prawnego uprawniające do domagania się od konkretnej osoby określonego zachowania. W okolicznościach faktycznych sprawy nie ma podstaw do twierdzenia, że wnioskodawczyni i uczestnikowi przysługuje uprawnienie do żądania od K. B. zapłaty zwaloryzowanej kwoty wyprowadzonej przez uczestnika bez zgody wnioskodawczyni z majątku wspólnego na pokrycie udziałów brata w spółce M. Zdarzenie to należy zakwalifikować jako samowolne zadysponowanie

przez uczestnika środkami wchodzącymi w skład majątku wspólnego. Taki stan faktyczny nie jest wprost uregulowany w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przyjmuje się, że każdy z małżonków może żądać rozliczenia z tytułu nieuzasadnionego zbycia i roztrwonienia przez drugiego małżonka składników majątku wspólnego na podstawie w art. 415 k.c. (zob. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2000 r., V CKN 25/00, niepubl.). Jego rozliczenie przeprowadza się w ten sposób, że kwoty, które małżonek jest zobowiązany zwrócić do majątku wspólnego dolicza się do wartości tego majątku, a następnie zalicza na udział małżonka zobowiązanego do zwrotu.

Trafnie jednak podnosi się w piśmiennictwie, że koncepcja ta budzi wątpliwości z uwagi na trudność w przypisaniu małżonkowi dokonującemu czynności bezprawności dotyczącej ruchomości, bo może on nią zarządzać samodzielnie, a w przypadku nieruchomości przy braku zgody współmałżonka z uwagi na możliwość jej udzielania *ex post*. Słusznie wskazuje się, że do stanu faktycznego polegającego na samowolnym dysponowaniu środkami wchodzącymi w skład majątku wspólnego przez jednego z małżonków powinno się stosować w pierwszej kolejności przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przyjmując za podstawę materialnoprawną rozliczeń z tego tytułu stosowany w drodze analogii art. 45 k.r.o. (zob. też uchwała SN z dnia 15 września 2004 r., III CZP 46/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 152). Roszczenie z tego tytułu należy traktować analogicznie jak roszczenie z tytułu zwrotu wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków. Małżonek, na którego majątek osobisty zostały poczynione nakłady powinien zostać zobowiązany do zapłaty na rzecz współmałżonka części tej wartości odpowiadającej udziałowi współmałżonka w majątku wspólnym (post. SN z dnia 13 marca 1981 r., III CKN 35/81 OSNCP nr 11, poz. 220). Dla stosowania art. 45 k.r.o. w drodze analogii nie ma znaczenia, czy czynność prawna została dokonana za zgodą współmałżonka. Rozliczenie na podstawie odpowiedniego zastosowania art. 45 k.r.o. jest skutkiem wykorzystania na własne potrzeby środków pochodzących z majątku wspólnego.

W przedstawionym stanie rzeczy jako bezprzedmiotowe przedstawiają się podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia 684 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.) w zakresie objętym skargą kasacyjną uwzględniającym konieczność zbilansowania dokonanego rozliczenia między wnioskodawczynią i uczestnikiem postępowania oraz przekazał sprawę w do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

kc

jw